

#hot16challenge – Sanah

Hejka tu Sanah
Laska od szampana
O to posądzana
Że go pije
Z rana
Z rana
Zeusa słuchałam
Gdy 18 lat miałam
Nominację od niego dostałam
I tego
Chciałam
Chciałam
Chciałam
Chciałam
A ja o sobie mówię królowa dram
Mych łez uzbierałam już cały dzban
Może na piątej płycie będzie ich brak
Lecz dziś spory zapas ich mam
Szkoda, że Czas tak szybko płynie
Chwila, dwie A nutka ta przeminie
Może ktoś Przy niej odpłynie
Piosnka ta Może nie najlepsza
Ale płynie Prosto z mego serca
Nawet jeśli Nie jest wybitna
Były łezki, proszę pana
Mokry parkiet od szampana
I koronki i buciki
Znacie wszystkie moje triki
Ups
Zatem no cóż Wrzucam na luz
Gdyby ktoś się pytał
Właśnie wyszła moja płyta



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

